

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 8 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie z udziałem (...) S.A. z siedzibą w K. oddali wniosek K. Ś. o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, a także zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił jako okoliczności niesporne, że wnioskodawca jest właścicielem nieruchomości (od 1980 r. współwłaścicielem na zasadach wspólności majątkowej małżeńskiej, zaś od 2008 r. właścicielem wyłącznym. Nad nieruchomością przebiega linia przesyłowej wysokiego napięcia, która protokołem z dnia 25 marca 1952 r. została przekazana przez Zakłady (...) w zarząd przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakłady (...) w P.. Sąd Rejonowy prześledził kolejne przejścia prawne i w konsekwencji przyjął, że uczestnik jest właścicielem linii. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko uczestnika, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o charakterze zbliżonym do służebności przesyłu (przy czym okres zasiedzenia biegł od daty przekazania linii w zarząd powołanemu wyżej przedsiębiorstwu. W konsekwencji stwierdził, że wniosek nie zasługuje na oddalenie.

Powyższe orzeczenie zaskarżył wnioskodawca podnosząc zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów:

- art. 13 § 2 kpc art. 6 kc w zw. z art. art. 386 § 4 kpc, przez bezzasadne oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, z uwagi na brak wykazania przez uczestnika postępowania tytułu prawnego do nieodpłatnego korzystania z gruntu, w tym brak wykazania prawa służebności przesyłu nabytego w drodze zasiedzenia, co skutkowało także nie rozpoznaniem istoty sprawy następstwem z uwagi na oddalenie wniosków o dopuszczenia biegłych sądowych celem wytyczenia na gruncie pasa służebności i wyliczenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności,

- art. 292 kc w zw. z art. 172 kc w zw. z art. 176 kc w zw. z art. 175 kc oraz art. 305¹⁻⁴ kc przez ich błędne zastosowanie, z uwagi na brak spełnienia w przesłanki korzystania z urządzeniami z wola wykonywania władztwa dla siebie, w tym brak spełnienia przesłanki korzystania z urządzeń posadowionych na gruncie wnioskodawcy we własnym imieniu przez czas niezbędny do nabycia służebności gruntowej,

- art. 292 kc w zw. z art. 45 kc w zw. z art. 44 kc, gdyż przez zasiedzenie może być nabyte jedynie trwałe i widoczne urządzenie, a pas technologiczny i strefy ochronne uregulowane Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych oraz Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymywania tych poziomów i Polską Normą PN-E-05100-1 nie należą do kategorii rzeczy majątkowych podlegających zasiedzeniu z odpowiednim stosowaniem art. 172 kc, a nadto nie są widoczne dla otoczenia i nie są trwale związane z gruntem,

- art. 128 kc, uchylonego ustawą z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny przez jego nie zastosowanie, gdy powyższy przepis do dnia 1 lutego 1989 roku utrzymywał zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, który wykluczał możliwość nabycia przez zasiedzenie przez przedsiębiorstwa państwowe prawa własności i innych praw rzeczowych, z uwagi na sprawowanie przez przedsiębiorstwa państwowe jedynie zarządu operatywnego mieniem państwowym odpowiadającym w istocie dzierżeniu; od dnia 1 lutego 1989 roku nie minął 30 letni okres do zasiedzenia służebności na nieruchomości wnioskodawcy,

- art. 245¹ kc w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 13 § 2 kpc i art. 234 kpc przez ich niezastosowanie, gdyż do przeniesienia ograniczonych praw rzeczowych wymagane jest zawarcie umowy przenoszącej prawo i wpis prawa do księgi wieczystej, a w aktach sprawy brak jest dowodów ustanowienia na działce wnioskodawcy prawa służebności oraz dowodów potwierdzających fakt przenoszenia służebności. Zgodnie z art. 234 kpc na uczestniku postępowania spoczywa obowiązek obalenia domniemań wynikających z wpisu do księgi wieczystej, które potwierdzają brak istnienie

powyższego prawa i niedopuszczalne jest powoływanie się na domniemania faktyczne, celem obalenia domniemań prawnych wynikających z wpisu do księgi wieczystej

- art. 1, art. 2, art. 3 ust 1, art. 4 i 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece i art. 355 § 2 kc oraz art. 234 kpc przez ich niezastosowanie; przepisy te wykluczają możliwość stosowania domniemań z prawa cywilnego przeciwko domniemaniom wynikającym z księgi wieczystej i rękopisów wary publicznej ksiąg wieczystych. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę faktu niedołożenia przez uczestnika postępowania należytej staranności w przedmiocie ujawnienia praw w księdze wieczystej i celu wprowadzenia ustawy o księgach wieczystych, mającej zabezpieczyć prawidłowego obrotu nieruchomościami;

- art. 278 kpc w zw. z art. 162 kpc przez jego błędne zastosowanie i oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu geodezji i biegłego do spraw wyliczenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności, następstwem czego nie rozpoznał istotnych okoliczności sprawy z naruszeniem art. 386 § 4 kpc,

- art. 233 § 1 kpc przez błędną ocenę materiału dowodowego, w tym pominięcie zeznań wnioskodawcy na okoliczność braku podejmowania przez uczestnika postępowania czynności na gruncie w obrębie pasa technologicznego, braku oznaczenia linii energetycznych ze wskazaniem jej właściciela i pasa technologicznego, co wyklucza twierdzenia o trwałym i widocznym korzystaniu z urządzenia w zakresie pasa technologicznego, braku ujawnienia w księdze wieczystej prawa służebności na gruncie wnioskodawcy,

- art. 386 § 4 kpc, art. 233 § 1 kpc, art. 231 kpc, art. 228 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 13 par 2 kpc przez ich błędne zastosowanie, z uwagi na fakt, iż na uczestniku postępowania powołującym się na nabycie prawa służebności na gruncie wnioskodawcy od poprzedników prawnych spoczywa ciężar udowodnienia, zarówno faktu nabycia powyższego prawa służebności przez Skarb Państwa, jak i ciężar udowodnienia, iż prawo służebności na gruncie wnioskodawcy stanowiło przedmiot obrotu. Zdaniem skarżącego przeniesienie prawa zostało przez Sąd Rejonowy przyjęte w drodze niedopuszczalnego domniemania, co narusza zasadę nie działania przez Sąd z urzędu, oraz zasadę ciężaru dowodowego,

- art. 17, 19, 21 Ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 13 § 2 kpc przez ich błędne zastosowanie, gdyż uczestnik postępowania nie wykazał, iż prawo służebności wchodziło w skład majątku poprzedników prawnych.

Powołując się na te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia przez uwzględnienie wniosku wnioskodawcy. Wniósł także o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uczestnik wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Należy zgodzić się z uwagą autora odpowiedzi na apelację, że skarżący formułując zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc co do zasady nie wskazuje które to konkretnie dowody zostały ocenione wadliwie, jaka ocena byłaby prawidłowa i jakie ustalenia faktyczne byłyby trafne. Wywody formułowane w kontekście zarzutów wiązanych z unormowaniem przepisu art. 233 § 1 kpc w istocie zmierzają do stwierdzenia, że na podstawie ustaleń faktycznych, które w znacznej mierze były niesporne Sąd Rejonowy miał wysnuć nietrafne wnioski na gruncie przepisów prawa materialnego.

Obszerność i trafność wywodów zaprezentowanych przez Sąd Rejonowy umożliwia ograniczenie omówienia sprawy do odniesienia się do zarzutów apelacji. Należy poczynić jednak pewną uwagę korygującą. Otóż o ile trafne były

wywody Sądu Rejonowego odnośnie zasiedzenia służebności, to chybione było zapatrywanie, zgodnie z którym zasiedziana została służebność przesyłu. Nie wymaga szerszego uzasadnienia stwierdzenie, że nie jest możliwe zasiedzenie prawa nie występującego w porządku prawnym, a takim na datę wskazaną przez Sąd Rejonowy jako data zasiedzenia służebności, była służebność przesyłu. Nie budzi jednak wątpliwości, w szczególności w świetle obszernego wyводу zaprezentowanego przez Sąd Rejonowy, że możliwe było zasiedzenie służebności gruntowej o kształcie analogicznym do obecnie istniejącej służebności przesyłu. Możliwość jej zasiedzenia w stanach prawnych sięgających przed 3 sierpnia 2008 r. została dopuszczona przez orzecznictwo sądowe, które jest w tej mierze na tyle obszerne i znane, że Sąd Okręgowy uznaje omawianie tej kwestii za zbyteczne.

Należy także zwrócić uwagę, w szczególności wobec podnoszenia zarzutów niedopuszczalności badania zasiedzenia służebności w obecnym postępowaniu, że postępowanie o odpłatne ustanowienie służebności przesyłu toczy się w odmiennym trybie niż postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia służebności. Dlatego nie może ono prowadzić, bez przekształceń o charakterze przedmiotowym, a w szczególności bez zgłoszenia stosownego wniosku procesowego, do stwierdzenia zasiedzenia służebności w tym znaczeniu, że nie jest możliwe stwierdzenie nabycia prawa w sentencji orzeczenia. Należy jednak podzielić zapatrywanie wyrażone w odpowiedzi na apelację, że możliwe jest podnoszenie zarzutu tamującego zasiedzenia prawa w postępowaniu o odpłatne ustanowienie służebności. Pogląd przeciwny nie znajduje podstaw prawnych. Uczestnik legitymuje się, w zakresie prawa do linii przesyłowej, jak również w zakresie przysługującego mu ograniczonego prawa rzeczowego następstwem prawnym po podmiocie, na rzecz którego nastąpiło zasiedzenie. Tryb w którym toczy się obecne postępowanie i niedopuszczalność stwierdzenia zasiedzenia w formie orzeczenia eliminuje potrzebę i konieczność ustalania przebiegu służebności na gruncie. Stąd bezprzedmiotowe byłoby prowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. geodezji. Zasiedzenie prawa skutkujące niezasadnością roszczenia o ustanowienie analogicznego prawa w drodze orzeczenia czyniło zbytecznym prowadzenie postępowania dowodowego z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

Godzi się zwrócić uwagę na niekonsekwencję w stanowisku wnioskodawcy, twierdzącego, że pas technologiczny związany z istnieniem linii przesyłowej nie jest trwałym i widocznym urządzeniem w rozumieniu art. 292 kc. Wywodzi się stąd, że nie było możliwe zasiedzenie służebności na gruncie wnioskodawcy. Jest jednak oczywiste, że takim urządzeniem jest napowietrzna linia wysokiego napięcia, która przebiega przecież przez granice działki wnioskodawcy, choć znacznie powyżej poziomu gruntu. Możliwość korzystania z nieruchomości w określonych granicach terytorialnych jest treścią prawa rzeczowego ograniczonego, służebnego względem prawa własności urządzeń przesyłowych i obciążającego nieruchomość wnioskodawcy. Niekonsekwencja wnioskodawcy polega na tym, że w sytuacji, gdy na nieruchomości nie są posadowione urządzenia takie jak np. słupy energetyczne twierdzenie, że pas technologiczny nie jest widocznym urządzeniem musiałoby prowadzić do przyjęcia, że nieruchomość w ogóle nie jest obciążona. Biorąc pod uwagę, że granice nieruchomości rozciąga się nie tylko w płaszczyźnie gruntu, stanowisko takie jest nie do przyjęcia. W sprawie niesporne było, że nieruchomość jest obciążona poprzez przeprowadzenie linii nad poziomem gruntu, zaś możliwość korzystania z pewnej części gruntu wnioskodawcy, potocznie określanej jako pas technologiczny (poniekąd pokrywający się z obszarem wynikającym z Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych oraz z Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów). Skoro z istnienia tego pasa technologicznego wnioskodawca wywodził roszczenie o odpłatne ustanowienie służebności przesyłu, a także roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Łodzi pod sygnaturą II C 1676/09 (I ACa 1356/12), to wydaje się nielogiczne odrzucenie możliwości zasiedzenia prawa do korzystania z nieruchomości w zakresie tego pasa.

W tym też miejscu należy wskazać, że wedle wszelkiej wiadomości od dnia 25 marca 1952 r. linia przesyłowa przebiegająca nad nieruchomością wnioskodawcy pozostawała w posiadaniu kolejnych przedsiębiorstw państwowych, które jako jednostki gospodarki społecznej wykonywały zarząd operatywny w imieniu Skarbu Państwa. Uzasadnione jest przyjęcie, że od tego samego momentu na nieruchomości wykonywane były uprawnienia typowo kojarzone z prawem w postaci służebności gruntowej (służebności "przesyłowej"), choć wówczas bez tytułu

prawnego. Należy przy tym mieć na uwadze, że przed 1 lutego 1989 r. władanie jednostek gospodarki uspołecznionej wykonywane było w imieniu Skarbu Państwa. Nie można więc za ten okres mówić o braku animus possidendi - z tym jednak, że wola władania, przejawiana przez jednostki gospodarki uspołecznionej gospodarującej mieniem Skarbu Państwa, okazywana była na rzecz tego podmiotu. Orzecznictwo sądowe dopuściło możliwość nabywania przez jednostki gospodarki uspołecznionej nieruchomości w imieniu własnym lecz na własność Skarbu Państwa (tak m.in. uchwała 7 sędziów SN z 7 listopada 1980 r., III Czp 2/80), zaś w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09 stwierdzono, że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej. Myśl tę należy rozumieć w ten sposób, że posiadaczem była osoba prawna którą był Skarb Państwa. Stąd bieg zasiedzenia biegł na rzecz tego podmiotu i ten podmiot nabył przez zasiedzenie ograniczone prawo rzeczowe, skądinąd w okresie poprzedzającym nabycie nieruchomości przez wnioskodawcę.

Od chwili zasiedzenia nie może być już mowy o przenoszeniu posiadania, lecz o przenoszeniu prawa. Skarżący co prawda wywodzi, że nie dokonano żadnej czynności prawnej przenoszącej służebność, jednak wywód jego koncentruje się na braku dowodów na przeniesienie służebności pod singularnym tytułem prawnym. Tymczasem przedmioty majątkowe, o których mowa, przenoszone były we wszystkich przypadkach pod tytułami ogólnymi, najpierw w drodze działań władczych organów władzy przekształcających jednostkę gospodarki uspołecznionej w osobę prawną, a następnie w formie przekształceń osób prawnych. Przekształcenia te zachowywały zresztą formę aktu notarialnego. Zwraca też uwagę, że skarżący nie kwestionuje przeniesienia własności linii energetycznej, choć zostało ono wykazane w tym samym stopniu co przeniesienie służebności. Należy także stwierdzić, że ewentualne nie ujęcie ograniczonego prawa rzeczowego w ewidencji środków trwałych, prowadzonej w wykonaniu dyspozycji przepisów Ustawy o rachunkowości nie świadczy jeszcze o nieistnieniu prawa. Okoliczność, że uczestnik nie wykazał ujęcia służebności w ewidencji środków trwałych nie uchybia wykazaniu, że spełnione zostały przesłanki zasiedzenia służebności.

Skądinąd, odnosząc się jeszcze do zarzutów kwestionujących przenoszenie służebności w ślad za przenoszeniem własności linii energetycznej można, w ślad za autorem odpowiedzi na apelację, że okres niezakłóconego wykonywania posiadania służebności jest wystarczający do stwierdzenia zasiedzenia nawet po nabyciu nieruchomości przez wnioskodawcę w 1980 roku. Ma to takie znaczenie, że po roku 2010 własność linii przesyłowej nie była przenoszona, a jedynie zmieniała się firma właściciela. Gdyby przyjmować, że zasiedzenie następowało począwszy od 23 lutego 1980 r., to przenoszeniu podlegałoby nie prawo, lecz stan faktyczny jakim jest posiadanie nieruchomości w zakresie przedmiotowym odpowiadającym treści służebności. Takie przeniesienie nie wymaga formy szczególnej, a to z uwagi na treść przepisu art. 348 kc (longa manu traditio). Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że nabycie nieruchomości przez wnioskodawcę w 1980 r. mimo nieujawnienia służebności gruntowej w księdze wieczystej nie skutkowało nabyciem nieruchomości w stanie nieobciążonym (argument apelującego wywodzony z art. 5 ukwł). Napowietrzna linia przesyłowa wysokiego napięcia jest urządzeniem widocznym gołym okiem i przy zachowaniu elementarnej staranności w prowadzeniu własnych spraw potencjalny nabywca nieruchomości może się dowiedzieć o tym, że przebiega ona przez nieruchomość. Winno być to dla niego bodźcem do ustalenia okoliczności prawnych istotnych dla zabezpieczenia jego interesów, w tym do ustalenia, czy stan prawny nieruchomości w tym kontekście jest uregulowany, względnie czy należy liczyć się z możliwością zasiedzenia prawa. Ustalenie daty posadowienia linii nie może być uznawana za zbyt daleko idące wymaganie względem osoby, która zamierza podjąć decyzję o nabyciu gruntu pod linią.

Odnosząc się do przesłuchania wnioskodawcy wskazującego, że kolejni przedsiębiorcy przesyłowi nie podejmowali działań faktycznych związanych z korzystaniem z eksploatacją linii przesyłowej, to należy wskazać, że nie mogą one wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Treść przesłuchania strony zawsze musi być badana ze szczególną ostrożnością. Przyjmując jednak prawdziwość relacji wnioskodawcy należy wskazać, że opisany brak działań nie daje podstaw do przyjęcia braku władania (przy przyjęciu zasiedzenia po 1980 r.), ani podstaw do przyjęcia ustania władania, przy przyjęciu hipotezy o wygaśnięciu służebności na skutek nie wykonywania jej przez okres lat 10 (art. 293 § 1 kc). Wykonywanie służebności przesyłowej polega w głównej mierze na wykorzystywaniu nieruchomości w

związku z utrzymywaniem na niej urządzeń przesyłowych. Skoro linia przesyłowa istnieje nad nieruchomością skarżącego w sposób nieprzerwany i jest wykorzystywana, to nie sposób wywodzić, że władztwo w tym zakresie nie było wykonywane. Natomiast okazjonalne wykonywanie takich czynności jak przeglądy czy konserwacje przy urządzeniach tego rodzaju może mieć na tyle okazjonalny charakter, że nie można oczekiwać regularnego wkraczania na nieruchomości obciążone - w szczególności w sytuacji, gdy nie są posadowione na nich urządzenia takie jak np. słupy.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił apelację, a to na podstawie przepisu art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 520 § 1 kpc, nie znajdując podstaw, by odstąpić od wyrażonej w nim zasady, w szczególności wobec faktu, że postępowanie w równym stopniu wyjaśnia sytuację prawną wnioskodawcy i uczestnika.